

103
vjm

W y r o k .

Jecher
105.000
07.22.1949
Uy

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ .

Sąd Najwyższy na sesji wyjazdowej w Krakowie, w składzie:

Przewodniczący Sędzia S.N. Dr.Wł.Łaba,
Sędziowie S.N. J.Lewicki (sprawozdawca),
T.Migdał,
przy udziale Prokuratora S.N. Dr.M.Güntnera
i asesora sąd.A.Bagińskiej jako protokolanta,

na rozprawie kasacyjnej dnia 5. stycznia 1949 r. w sprawie
P a r g n e r a Karola Franza - - - - -
oskarżonego z art.4 § 1 i 2 pkt.a/ i § 3 pkt.b/, oraz art.1
ust.1 i art.2 dekretu z dnia 31.VIII. 1944 r. (Dz.U.R.P.
Nr 69,poz.377/46) - - - - -

po rozpoznaniu kasacji oskarżonego od wyroku Sądu Okręgowego
w Krakowie z dnia 31.sierpnia 1948 r. VII.K. 491/48 - - - - -

na mocy art.529 i 598 k.p.k. oraz art.4 dekretu o opł.
sąd.w spr.karn.kasację oskarżonego o d d a l a , od
kosztów postępowania kasacyjnego i opłaty sądowej
w Sądzie Najwyższym oskarżonego z w a l n i a .

U Z A S A D N I E N I E .

Kasacja oskarżonego żąda uchylenia wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze, zarzucając obrazę niewymienionego cyfrowo przepisu art.360 k.p.k. przez niewzięcie przez Sąd pod uwagę przy wymiarze kary okoliczności, że oskarżony zgłaszając się ochotniczo do "Allgemeine SS" i do "Waffen SS" był małoletni i niedoświadczony, a w dalszych organizacjach znalazł się pod przymusem lub z rozkazu, a w każdym razie bez udziału niczym nieskrępowanej woli, - że ćwiczenia karne z więźniami obozowymi nie miały sadystycznego charakteru i prowadził je na rozkaz władz obozowych, - wreszcie, że cierpiał na chorobę nerwową, która wpływała na jego stosunek do więźniów, W konsekwencji tych zarzutów żąda kasacja obniżenia oskarżonemu kary i zastosowania nadzwyczajnego jej złagodzenia na zasadzie art.5 § 2 dekretu z 31.VIII. 1944 r. Dz.U.p.377/46.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy ustalił, że oskarżony zgłosił się ochotniczo w 1938 r. do "Allgemeine SS", a w r.1939 do "Waffen SS" i jako podoficer wysokiego stopnia tych formacji zatrudniony był w Instytucie Higieny w Rajsku, wchodzącym w skład obozu koncentracyjnego w Oświęcimie, zdając sobie sprawę z eksterminacyjnych celów tego obozu w stosunku do osadzonych w nim więźniów, Sąd ustalił nadto, że oskarżony, typ człowieka o niskich instynktach, histeryk, fanatyczny "nazista", chciwy władzy, obchodził się z więźniami w sposób sadystyczny, bijąc ich po twarzy, wyzywając obelżywymi słowy i szczując psami, które ich gryzły, oraz stosując z własnej inicjatywy wyczerpujące i kaleczące więźniów ćwiczenia "sportowe".

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd uznał oskarżonego za

104 12/5

winnego zbrodni z art.4 § 1 i 2 a/ oraz 3 b/ dekretu z 31.VIII. 1944 r., tudzież zbrodni z art.2 tego dekretu i wymierzył mu jako karę łączną 15 lat więzienia.

Zarzuty kasacji są bezzasadne. Stanowią one w swej całości polemikę z ustaleniami Sądu w oparciu o własną ocenę dowodów, która jest wyłącznym prawem Sądu orzekającego merytorycznie (art. 10 k.p.k.).

Wymiar kary w granicach ustawy zależny jest od uznania Sądu (art.54 k.k.); to samo odnosi się do nadzwyczajnego jej złagodzenia na mocy art.5 § 2 dekretu z 31.VIII. 1944 r.

Zagadnienie wysokości kary w danej sprawie - jak to wynika z uzasadnienia wyroku - Sąd rozważył zgodnie ze wskazaniami w art. 54 k.k. zawartymi.

Wyraźne ustalenie Sądu, że oskarżony wstąpił do organizacji "SS" i "Waffen SS" ochotniczo, oraz że z własnej inicjatywy znęcał się nad więźniami, nie mogło dać Sądowi podstawy do zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary z uwagi na treść art.5 wymienionego dekretu.

Zawarte w kasacji żądanie obniżenia oskarżonemu kary i zastosowania nadzwyczajnego jej złagodzenia pozbawione jest jakiegokolwiek oparcia ustawowego.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Na oryginale właściwe podpisy.

Za zgodność:

Kierownik Sekretariatu.



Sprawdzała:

Stawek